

Sygn. akt I ACa 2387/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 lutego 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Jolanta de Heij-Kaplińska

Sędziowie: SA Zbigniew Stefan Cendrowski (spr.)

SO (del.) Katarzyna Jakubowska-Pogorzelska

Protokolant: Karolina Długosz-Żółtowska

po rozpoznaniu w dniu 23 lutego 2017 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. G., I. G., K. G. (1) i K. G. (2)

przeciwko (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W.

o zadośćuczynienie i odszkodowanie

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 23 września 2015 r., sygn. akt I C 733/14

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym w części w ten sposób, że oddala powództwo K. G. (1) i K. G. (2);**
- 2. oddala apelację w pozostałym zakresie;**
- 3. nie obciąża żadnej ze stron obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

Zbigniew Stefan Cendrowski Jolanta de Heij - Kaplińska Katarzyna Jakubowska - Pogorzelska

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 9 lipca 2014 r. skierowanym przeciwko pozwanemu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. powodowie M. G., I. G. oraz małoletni K. G. (1) i K. G. (2) wnieśli o zasądzenie: na rzecz powódki M. G. kwoty 120 000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku ze śmiercią córki E. G. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 września 2013 r. do dnia zapłaty; na rzecz powoda I. G. kwoty 80 000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku ze śmiercią siostry E. G. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 września 2013 r. do dnia zapłaty, kwoty 3 775 zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu zmarłej E. B. na podstawie art. 466 § 1 k.c., kwoty 50 509,52 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej w związku ze śmiercią E. G. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 września 2013 r. do dnia zapłaty oraz kwoty 60 000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej; na rzecz małoletniej powódki K. G. (1) kwoty 25 000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku ze śmiercią ciotki E. G. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 września 2013 r. do dnia zapłaty oraz kwoty 5 000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej w związku ze śmiercią ciotki

E. G. wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 13 września 2013 r. do dnia zapłaty; zaś na rzecz małoletniego powoda K. G. (2) kwoty 25 000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku ze śmiercią ciotki E. G. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 września 2013 r. do dnia zapłaty oraz kwoty 25 000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej w związku ze śmiercią ciotki E. G. wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 13 września 2013 r. do dnia zapłaty. Ponadto powodowie wnieśli o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych w podwójnej wysokości, ewentualnie według zestawienia złożonego na rozprawie.

Na rozprawie w dniu 10 grudnia 2014 r. pełnomocnik pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa. Wskazał, że spór pomiędzy stronami nie toczy się co do zasady, ale co do wysokości roszczeń powodów z tytułu zadośćuczynienia. W jego imieniu zaproponował również powodom ugodę pomiędzy stronami poprzez dopłatę na rzecz powódki M. G. kwoty 50 000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz na rzecz powoda I. G. kwoty 20 000 zł tytułem zadośćuczynienia. Pozwany nie uznał zaś roszczeń z tytułu zadośćuczynienia na rzecz bratanków zmarłej E. G., tj. małoletnich powodów K. G. (1) i K. G. (2). Strona pozwana uznała poniesione przez powoda I. G. ponadto koszty pogrzebu w całości.

Wyrokiem z dnia 23 września 2015 r. Sąd Okręgowy (1) zasądził od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powodów: M. G. 70 000 zł, I. G. 40 000 zł oraz na rzecz każdego z małoletnich powodów K. G. (1) i K. G. (2) po 15 000 zł, tytułem zadośćuczynienia, wszystkie kwoty z ustawowymi odsetkami od 13 września 2013 roku do dnia zapłaty, (2) zasądził od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda I. G. 3 775 zł z ustawowymi odsetkami od 13 września 2013 roku do dnia zapłaty, (3) oddalił powództwo w pozostałej części, (4) zniósł wzajemnie między stronami koszty postępowania, (5) nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Warszawie 5 252,80 zł tytułem części wydatków wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa i (5) wyrokowi w punkcie II nadał rygor natychmiastowej wykonalności.

Postanowieniem z dnia 6 listopada 2015 r. Sąd Okręgowy w trybie art. 395 § 2 uchylił punkt IV i V wyroku z dnia 23 września 2015 r. i odpowiednio zasądził od pozwanego na rzecz powodów 6 782,11 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania i nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 822,76 zł tytułem zwrotu wydatków wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 08 maja 2009 r. w W., na skrzyżowaniu ulic (...), miał miejsce wypadek drogowy. Kierująca pojazdem marki M. (...) o nr rej. (...) G. B., na skutek niezachowania należytej ostrożności, nie ustąpiła pierwszeństwa przechodzącej przez prawidłowo przez przejście dla pieszych E. G. i doprowadziła do jej potrącenia. Poszkodowana w wypadku piesza doznała tępego urazu głowy wraz z masywnym, nie poddającym się leczeniu obrzękiem mózgu z rozplywem tkanki mózgowej. Na skutek odniesionych obrażeń E. G. zmarła w (...) Szpitalu (...) w W. w dniu 22 maja 2009 r. Wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy Mokotowa w Warszawie z dnia 5 czerwca 2012 r. sprawczyni wypadku G. B. została uznana winną zarzucanego jej czynu z art. 177 § 2 k.k. i skazana na karę 2 lat pozbawienia wolności w zawieszeniu na okres 5 lat próby. Wyrok ten został utrzymany w mocy przez wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 19 listopada 2012 r.

Pojazd marki M. (...) o nr rej. (...) w dniu zdarzenia posiadał wykupioną u pozwanego ubezpieczyciela polisę z tytułu odpowiedzialności cywilnej.

Powódka M. G. oraz powód I. G. w imieniu własnym i małoletnich powodów K. G. (2) i K. G. (1), w dniu 13 sierpnia 2013 r. zgłosili szkodę pozwanemu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.. Pozwany ubezpieczyciel uznał swoją odpowiedzialność co do zasady. Wobec tego wypłacił na rzecz powódki M. G. kwotę 30 000 zł tytułem zadośćuczynienia, 10 000 zł tytułem zwrotu kosztów nagrobka oraz kwotę 500 zł tytułem zwrotu kosztów odzieży żałobnej. Na rzecz powoda I. G. pozwany wypłacił kwotę 20 000 zł tytułem zadośćuczynienia, 500 zł tytułem zwrotu

kosztów przejazdu do szpitala oraz kwotę 7 063,45 zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu. Jednocześnie pozwany odmówił wypłaty jakichkolwiek świadczeń na rzecz małoletnich powodów K. G. (2) i K. G. (1).

Zmarła E. G. była córką powódki M. G., siostrą powoda I. G. oraz ciotką małoletnich powodów K. G. (2) i K. G. (1). W chwili śmierci miała 40 lat i mieszkała w W.. Poszkodowana z wykształcenia była kulturoznawcą, obroniła z tej dziedziny doktorat. Była pracownikiem naukowym (...) i (...) oraz wykładowcą akademickim. W swojej dziedzinie była wybitnym specjalistą, wyjeżdżała na liczne staże i stypendia naukowe, m.in. pobierała nauki na Uniwersytecie w C. czy G.. Miała sprecyzowane plany naukowe, przygotowała się do rozpoczęcia przewodu habilitacyjnego. Zmarła E. G. nie założyła własnej rodziny i do momentu przeprowadzki po ukończeniu studiów całe życie zamieszkiwała wspólnie z rodzicami i bratem w domu jednorodzinnym w Ł..

Powódka M. G. ma 86 lat. Zmarła E. G. była jej córką. Ma wykształcenie średnie zawodowe i pracowała jako lutownik-metaloplastyk. W chwili śmierci córki powódka miała 80 lat i przebywała już na emeryturze. Ze swoją córką powódka była bardzo mocno związana, a jej śmierć stanowiła dla niej ogromne przeżycie. Mimo, że w chwili śmierci E. G. ponad 10 lat już mieszkała poza domem, jednak często odwiedzała powódkę, a po każdej podróży zagranicznej przywoziła jej prezenty. Powódka miała ze swoją córką bardzo dobry kontakt, dużo ze sobą rozmawiały, często telefonowały do siebie. Powódka była bardzo dumna ze swojej córki i jej osiągnięć naukowych. Po śmierci córki powódka nie mogła spać i lekarz rodzinny przepisał jej X. na sen, przyjmowała też leki ziołowe na uspokojenie. M. G. nie mogła odnaleźć swojego miejsca, nie mogła przestać myśleć o tym, co się stało. W jej ocenie przedwczesna śmierć córki wpłynęła na przyspieszoną śmierć jej męża, który również bardzo mocno przeżywał stratę dziecka. Nagła śmierć córki miała silny, negatywny wpływ na stan psychiczny powódki, jednak objawy te były typowe dla okresu żałoby, która u powódki się już zakończył. Nie spowodowało to u powódki pogorszenia się jej stanu somatycznego i psychicznego, który wymagałby specjalistycznej pomocy, wykraczającej poza typowy obraz żałoby po stracie najbliższej osoby. Śmierć córki nie spowodowała u M. G. uszczerbku na jej zdrowiu. Choć nie zaakceptowała ona śmierci E. G., to obecnie funkcjonuje jako osoba pogodzona z nieodwracalnym zdarzeniem, w sposób adekwatny do jej wieku.

Powód I. G. ma 52 lata. Zmarła E. G. była jego siostrą. W chwili jej śmierci miał 44 lata. Powód ma wykształcenie wyższe w kierunku ekonomicznym. Przed śmiercią siostry prowadził on jednoosobową działalność gospodarczą w postaci biura handlowego. Zajmował się obrotem towarowym w branży rolno-spożywczej, głównie w zakresie mięsa, zbóż i produktów zbożowych. Powód do wypadku siostry bardzo sprawnie prowadził tę działalność, uzyskując z niej stały dochód w kwocie ok. 50 000 zł rocznie z tendencją wzrostową. Po śmierci siostry od 22 maja 2009 r. do 31 grudnia 2009 r. prowadził działalność w zasadzie w taki sposób, by nie generowała ona strat i ostatecznie ją zamknął z końcem 2009 r. Specyfika tej działalności polegała na ciągłym kontakcie z klientem, a sytuacja związana z pobytem siostry w szpitalu, jej śmiercią i pogrzebem spowodowała, że powód stopniowo wypadał z rynku i tracił kontakty z klientami. Nagła śmierć siostry była dla powoda dramatycznym przeżyciem. Miała silny i negatywny wpływ na stan jego psychiczny. Powód był bardzo związany ze zmarłą E. G., miał z nią silną więź braterską i pełnił wobec niej funkcję niejako „opiekuna”, gdyż zmarła nie założyła własnej rodziny i była osobą samotną. Nawet w ocenie żony powoda A. G. to zaangażowanie I. G. w życie siostry było nadmierne. Śmierć siostry wywoła w powodzie reakcję żałoby, którą starał się on kompensować w sposób zadaniowy. Powód dokonał wówczas wyboru pomiędzy własnym zaangażowaniem zawodowym a działalnością na rzecz ukarania sprawcy wypadku. To on załatwiał również wszystkie sprawy związane z jej pogrzebem czy z zamknięciem spraw związanych z zajęciami prowadzonymi przez jego siostrę na uczelni. Powód całkowicie poświęcił się temu, zaniehbując własne sprawy zawodowe. W ocenie powoda działania organów ścigania w sprawie karnej były wówczas nieudolne, dlatego występował w niej jako oskarżyciel posiłkowy. Dzięki jego staraniom udało się znaleźć kluczowego świadka w sprawie karnej i doprowadzić do skazania sprawcy wypadku. W niespełna rok po śmierci jego siostry, zmarł jego ojciec, który również mocno przeżył śmierć E. G.. To również negatywnie oddziaływało na I. G. i było dla niego kolejnym ciosem. Od tego momentu w jeszcze większym stopniu zaopiekował się swoją matką. Powód odczuwa wciąż ogromny dyskomfort z powodu śmierci swojej siostry i funkcjonuje w roli człowieka dramatycznie pokrzywdzonego. Mimo tego nie korzystał, ani nie zamierza korzystać z pomocy psychologicznej i psychiatrycznej. Podejmowana przez powoda aktywna działalność w sprawach sądowych i majątkowych po siostrze nie wskazuje, aby przejawiał on objawy zespołu depresyjnego. Wykazuje on natomiast

skłonność do wyolbrzymiania negatywnych przeżyć związanych ze stratą bliskiej mu osoby, co negatywnie wpływa na jego życie zawodowe i rodzinne.

Małoletni powód K. G. (2) ma 17 lat i jest uczniem trzeciej klasy liceum ogólnokształcącego. Zmarła E. G. była dla niego ciotką i jednocześnie matką chrzestną. W chwili jej śmierci powód miał 11 lat. Zmarła nie miała własnych dzieci i całą swoją uwagę skupiała na bratankach, zwłaszcza na małoletnim jako jej chrześniaku. Często odwiedzała go, zabierała do różnych ciekawych miejsc, instytucji kulturalnych. Będąc za granicą zawsze pamiętała o prezentach dla swoich bratanków, które były nie tylko ładne, ale również przemyślane. Pomagała powodowi w nauce języka angielskiego. Strata ciotki była dla K. G. (2) bolesnym przeżyciem. Przeżył on żałobę w naturalny sposób, który nie wywarł wpływu na jego aktualny stan psychiczny i fizyczny, nie spowodowała też uszczerbku w jego zdrowiu. Śmierć ciotki miała tylko przejściowo negatywny wpływ na jego życie, gdyż nie była dla osobą tak bliską jak ojciec czy matka. Powód przeżywał stratę, odczuwał żal, smutek i uczucie solidarności z cierpiącym ojcem i dziadkami. Przeżycia, których wówczas doświadczył, nie można kwalifikować jako cierpienie.

Małoletnia powódka K. G. (1) ma 12 lat i jest uczennicą pierwszej klasy gimnazjum. Zmarła E. G. była dla niej ciotką. W chwili jej śmierci miała 7 lat. Zmarła nie miała własnych dzieci i całą swoją uwagę skupiała na bratankach, zwłaszcza na małoletnim jako jej chrześniaku. Często odwiedzała ją, tak jak jej brata, zabierała do różnych ciekawych miejsc, instytucji kulturalnych. Będąc za granicą zawsze pamiętała o prezentach dla swoich bratanków. Zmarła uczyła powódkę rysunku. Strata ciotki była dla K. G. (1) bolesnym przeżyciem. Przeżyła ona jednak żałobę w naturalny sposób, który nie wywarł wpływu na jej aktualny stan psychiczny i fizyczny, nie spowodowała też uszczerbku w jej zdrowiu. Śmierć ciotki miała tylko przejściowo negatywny wpływ na jej życie, gdyż nie była dla niej tak bliską osobą jak ojciec czy matka. Powódka przeżywała stratę, odczuwała żal, smutek i uczucie solidarności z cierpiącym ojcem i dziadkami. Przeżycia, których wówczas doświadczyła, nie można kwalifikować jako cierpienie.

Sąd Okręgowy uznał powództwo za uzasadnione w części. Wskazał, że odpowiedzialność (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. co do zasady nie była okolicznością sporną między stronami, natomiast pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. kwestionował wysokość dochodzonych roszczeń z tytułu zadośćuczynienia w stosunku do powodów M. G. i I. G., możliwość dochodzenia roszczeń z tytułu zadośćuczynienia na rzecz bratanków zmarłej E. G., tj. małoletnich powodów K. G. (1) i K. G. (2), a także roszczenia powoda I. G. i małoletnich powodów K. G. (1) i K. G. (2) w zakresie odszkodowania za pogorszenie się ich sytuacji życiowej w związku ze śmiercią ich siostry oraz cioci.

Co do roszczenia powoda I. G. w zakresie poniesionych przez niego kosztów pogrzebu, które to roszczenie zostało uznane przez pozwanego, Sąd Okręgowy orzekł jak w punkcie drugim wyroku.

Mając na uwadze treść art. 446 § 4 k.c. Sąd Okręgowy podniósł, że więź łącząca rodziców z dzieckiem jest zawsze więzią szczególną. Zmarła E. G. prawie przez całe życie zamieszkiwała wspólnie z rodzicami. Choć od domu rodzinnego dzieliła ją znaczna odległość, zmarła córka powódki M. G. często odwiedzała swoją matkę. Jako że córka powódki nie założyła własnej rodziny, powódka liczyła na to, że w przyszłości to właśnie ona będzie nią się opiekowała na stare lata, zwłaszcza, że syn powódki założył własną rodzinę. Sąd Okręgowy wskazał, że powódka M. G. razem z mężem bardzo przeżyła śmierć swojej córki, była ona dla niej ciężkim przeżyciem, a kolejnym ciosem okazała się dla niej śmierć jej męża 9 miesięcy później, jednakże doświadczenia emocji i uczuć wywołane śmiercią jej córki mieściło się jednak w przeciętnych granicach żałoby, która u powódki już się zakończyła i choć M. G. nie zaakceptowała śmierci E. G., to obecnie funkcjonuje jako osoba pogodzona z tym nieodwracalnym zdarzeniem, które nie spowodowało pogorszenia się jej stanu zdrowia fizycznego czy psychicznego, a ponadto u powódki nie stwierdzono powikłań w naturalnym procesie żałoby, trwałych zaburzeń adaptacyjnych czy też uszczerbku na jej zdrowiu.

Oceniając więź powoda I. G. z jego zmarłą siostrą Sąd Okręgowy stwierdził, że była to silna relacja. Powód bardzo przeżył śmierć swojej siostry, co odbiło się na jego życiu osobistym i zawodowym, jednakże zdaniem Sądu Okręgowego przebieg żałoby u powoda mieścił się w jej normalnych granicach, a tragiczna śmierć siostry nie spowodował u niego trwałego pogorszenia się stanu zdrowia powoda, zarówno fizycznego czy psychicznego. Sąd Okręgowy wskazał, że powód, mimo wycofania się z pracy zawodowej, kompensował swój ból w sposób zadaniowy, podejmując aktywną

działalność w sprawach sądowych i majątkowych siostry. W ocenie Sądu Okręgowego więź pomiędzy rodzeństwem, mimo że wyjątkowo silna, nie była tak mocna - choć zmarła nie założyła własnej rodziny i była osobą samotną, a powód niejako pełnił wobec niej funkcję „opiekuna”, to I. G. założył własną rodziną. Sąd Okręgowy zwrócił również uwagę, że powód i jego zmarła siostra nie mieszkali razem od kilkunastu lat, wobec tego jej strata była zupełnie inna, niż w sytuacji gdyby była to śmierć domownika. Z tej przyczyny należna kwota zadośćuczynienia w stosunku do powoda powinna być zdaniem tego Sądu odpowiednio niższa.

Oceniając więź małoletnich bratanków K. G. (1) i K. G. (2) z ich ciotką Sąd Okręgowy wskazał, że zmarła E. G. również w ich życiu była istotną osobą, jednak wśród powodów ta więź miała słabszy charakter, niż w przypadku ich ojca czy babki. Sąd ten stwierdził dalej, że poszkodowana w wypadku była im bliska i jako osoba nie posiadająca własnych dzieci na nich skupiała swojej zainteresowanie. Sąd Okręgowy wskazał, że powodowie, mimo młodego wieku, przeżyli jej śmierć - było im smutno, odczuwali brak kochanej ciotki, solidaryzowali się z cierpiącym ojcem i dziadkami, jednak ta śmierć nie spowodowała u nich cierpienia czy uszczerbku na zdrowiu, a żaloba miała przejściowy charakter i najszybciej z powodów wrócili do swoich obowiązków, a śmierć ich ciotki nie wpłynęła w znaczącym stopniu na ich naukę, więzi z innymi ludźmi czy ich zainteresowania.

W ocenie Sądu Okręgowego odpowiednią kwotą zadośćuczynienia dla powódki M. G. powinna być łączna kwota 100 000 zł, a wobec wypłacenia 30 000 zł przez ubezpieczyciela, zasądzono na jej rzecz kwotę 70 000 zł. W odniesieniu do I. G. Sąd ten uznał, że odpowiednią kwotą zadośćuczynienia jest łączna kwota 60 000 zł, dlatego też zasądził na jego rzecz kwotę 40 000 zł. Natomiast odpowiednią kwotą zadośćuczynienia dla małoletnich powodów K. G. (1) i K. G. (2) Sąd Okręgowy uznał kwoty po 15 000 zł. Ustalając takie wartości zadośćuczynienia Sąd Okręgowy podkreślił, że oparł się na kryteriach obiektywnych, nie zapominając jednak o zwróceniu uwagi na indywidualną sytuację każdego z powodów. Sąd ten wskazał, że zadośćuczynienie w takich kwotach wobec każdego z powodów spełni w pełni swój kompensacyjny charakter, bowiem przedstawia ekonomicznie odczuwalną wartość, a jednocześnie jest utrzymane w rozsądnych granicach. W pozostałym zakresie Sąd Okręgowy uznał roszczenia powodów z tytułu zadośćuczynienia za wygórowane.

Sąd Okręgowy w całości oddalił roszczenia o odszkodowanie uznając, że powodowie nie uzasadnili swoich roszczeń ani co do zasady, ani co do wysokości - nie zostały bowiem spełnione przesłanki wyrażone w art.

446 § 3 k.c. Sąd Okręgowy podkreślił, że znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej dochodzi, gdy ginie osoba żyjąca w rodzinie w ścisłym jej kręgu,

a więc np. rodzic utrzymujący rodzinę, powodowie natomiast nie mieszkali ze zmarłą E. G. i nie prowadzili z nią wspólnego gospodarstwa domowego. Sąd Okręgowy podkreślił, że poszkodowana nie przyczyniała się do bezpośredniego utrzymania ich rodziny, a jej wsparcie materialne miało charakter okazjonalny, przejawiając się głównie w dawaniu prezentów swojemu bratu czy siostrzeńcom. Sąd ten stwierdził ponadto brak bezpośredniego i adekwatnego związku przyczynowego między szkodą w majątku powoda, spowodowaną zamknięciem przez niego działalności gospodarczej, a śmiercią jego siostry w wypadku.

O odsetkach ustawowych od zasądzonych na rzecz powodów w pkt

I i II wyroku Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 817 § 2 k.c., zgodnie z żądaniem pozwu.

W przedmiocie kosztów sądowych Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. oraz art. 113 u.k.s.c.

Na podstawie art. 333 k.p.c. Sąd Okręgowy nadał rygor natychmiastowej wykonalności wyrokowi w pkt II.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniosła strona pozwana w zakresie w jakim zasądzono na rzecz M. G. ponad kwotę

30 000 zł, I. G. ponad kwotę 20 000 i co do K. G. (1) i K. G. (2) w zakresie 15 000 zł i w punktach IV i V. Pozwany zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu naruszenie art. 446 § 4 k.c. i wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów postępowania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu wraz z orzeczeniem o kosztach postępowania.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału - należy podnieść, iż analiza jego treści i uzasadnienia wskazuje, że zarzut ten dotyczy w istocie naruszenia prawa materialnego – art. 446 § 4 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. przez jego błędną wykładnię.

W związku z powyższym Sąd Apelacyjny stwierdza, że podziela ocenę dowodów poczynionych przez Sąd Okręgowy i dokonane na tej podstawie ustalenia faktyczne, przyjmując je za własne, przy czym w pewnym zakresie jedynie uzupełnia poczynione ustalenia, szczególnie na podstawie dowodu z opinii biegłych i zeznań stron.

Istota obu zarzutów zawartych w apelacji dotyczy kwestionowania rozstrzygnięcia czy to o wysokości przyznanego zadośćuczynienia, czy też o samej słuszności przyznanego zadośćuczynienia – w odniesieniu do powodów K. i K. G. (2).

W zakresie dotyczącym tych dwojga powodów apelacja jest uzasadniona, mimo błędnej argumentacji w niej zawartej.

Wbrew stanowisku skarżącego, ustawodawca nie ograniczył kręgu osób wskazanych w przepisie art. 446 § 4 k.c. przez odniesienie do ściśle określonego kręgu spadkobierców, pozostawiając ocenie Sądu orzekającego, czy ze względu na określone realia, w szczególności relacje wiążące członka rodziny z osobą zmarłego, członek rodziny jest osobą najbliższą w rozumieniu art. 446 § 4 k.c.

Z niekwestionowanych ustaleń Sądu Okręgowego wynika, że małoletnich wówczas powodów łączyła ze zmarłą stosunkowo bliska więź, związana początkowo również ze wspólnym zamieszkaniem, a przez cały czas – mająca związek ze stosunkiem łączącym zmarłą z jej bratem, a z powodami – również w związku z tym, że zmarła nie założyła własnej rodziny.

Powyższe uzasadnia ocenę, że małoletni powodowie byli najbliższymi członkami rodziny w rozumieniu przepisu art. 446 § 4 k.c.

Powyższe nie przesądza jednakże automatycznie o zasadności roszczenia o zadośćuczynienia.

Wprowadzenie do przepisu art. 446 § 4 k.c. (podobnie jak do przepisu art. 448 k.c.) klauzuli „odpowiedniej sumy” pozostawia Sądowi orzekającemu margines uznaniowości co do zasądzonej kwoty, co się wiąże z fakultatywnym („może”) charakterem tego przyznania, co wskazuje na konstrukcję należnego zadośćuczynienia dopiero po przekroczeniu pewnego poziomu krzywdy (wyrok Sądu Najwyższego z 20 sierpnia 2015 r. – II CSK 595/14).

Dlatego też zasadnicze znaczenie ma ocena, czy skutek śmierci E. G. małoletni wówczas powodowie doznali krzywdy, a jeżeli tak, to czy jej rodzaj, zakres i charakter uzasadnia przyznanie zadośćuczynienia.

Wprawdzie uznaje się, że w razie takiej śmierci dochodzi do naruszenia dobra osobistego w postaci szczególnej więzi łączącej osobę pokrzywdzoną ze zmarłym, to nie przesądza to wymaganego skutku w postaci krzywdy, jako przesłanki odpowiedzialności sprawcy.

Tak w literaturze jak i orzecznictwie krzywdę utożsamia się w zasadzie z cierpieniami fizycznymi i psychicznymi doznanymi przez osobę pokrzywdzoną, a mającymi związek z przyczyną sprawczą (śmiercią osoby najbliższej).

Krzywdą utożsamiana jest również z negatywnymi przeżyciami w sferze psychicznej jednostki.

Odnosząc powyższe uwagi do realiów sprawy - należy podzielić ocenę, że powodowie K. G. (1) i K. G. (2) doznali krzywdy wynikłej ze śmierci ich siostry. Świadczy o tym treść opinii biegłych i zeznań ich matki. Nagła śmierć E. G. miała przejściowy negatywny wpływ na ich stan psychiczny. Oboje, szczególnie K., byli uczuciowo związani ze zmarłą, po jej śmierci odczuwali żal, smutek, jednakże wynikający z treści tych i pozostałych dowodów stan psychiczny obojga powodów uzasadnia ocenę, że krzywda ta nie osiągnęła progu uzasadniającego zasądzenie zadośćuczynienia.

Z treści opinii biegłych (karty 240 – 244 oraz 245 – 248) wynika, że odczuć towarzyszących stracie osoby bliskiej, ale nie najbliższej, jak wskazali to biegli, nie można określić mianem „cierpienia”. Dotyczy to każdego z dwojga powodów. Strata była dla nich „bolesnym przeżyciem”, ale nie cierpieniem, nie doznali z tego powodu uszczerbku na zdrowiu.

Innych ocen ani wniosków nie można też wyprowadzić z pozostałych dowodów, w tym i dowodów w postaci zeznań ich rodziców.

Wprawdzie oboje podkreślali silne więzi łączące zmarłą ze swoimi bratankami, ale ich opis relacji dzieci potwierdzał wnioski i ocenę biegłych. „Popłakiwanie” dzieci, ich smutek i wspomnianie zmarłej (zeznanie A. G. k. 207 – 212 akt) były typowymi objawami charakterystycznymi dla okresu żałoby, który zakończył się stosunkowo szybko i powyższe nie ma wpływu na ocenę dokonaną przez biegłych.

Zasadnie wskazuje się, że krzywdę doznana skutec śmierci osoby bliskiej jest bardzo trudno ocenić, przy czym ocena ta powinna opierać się na kryteriach obiektywnych. Dotyczy to również zakresu i rozmiaru krzywdy, gdzie należy badać rodzaj, charakter, długotrwałość cierpień, ich intensywność.

Mając powyższe na uwadze należy ocenić, że ujemne doznania psychiczne u powodów wynikłe ze śmierci ich stryjenki, stanowiąc o bardzo niewielkim stopniu doznanej krzywdy, nie uzasadniają uwzględnienia żądania zasądzenia z tego powodu zadośćuczynienia.

Należy dodatkowo wskazać, że oboje powodowie cały czas żyli w pełnej rodzinie, mieli zapewnioną wszelką pomoc, w tym i psychiczną, obojga swoich rodziców. Od kilku lat nie mieszkali ze zmarłą, która zakupiła mieszkanie w W. i tam mieszkała. Dlatego też, wobec błędnego zastosowania przepisu prawa materialnego – art. 446 § 4 k.c. – mając na uwadze treść i zakres apelacji – konieczna stała się zmiana zaskarżonego wyroku i oddalenie żądania powodów K. G. (1) i K. G. (2).

W pozostałym zakresie – dotyczącym powodów M. G. i I. G. – apelacja jest nieuzasadniona.

Jak już wskazano wcześniej – nie kwestionuje ona w istocie żadnych ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Okręgowy.

W tak prawidłowo ustalonym stanie faktycznym przyznane kwoty zadośćuczynienia są adekwatne do realiów sprawy, w szczególności krzywdy doznanej przez powodów.

Zgodnie z powszechnie przyjętym w orzecznictwie sądowym poglądem oceny charakteru kryteriów wyznaczających wysokość przyznanego zadośćuczynienia, zarzut naruszenia przepisu art. 446 § 4 k.c. przez zawyżenie lub zaniżenie zasądanego zadośćuczynienia może być uwzględniony tylko w razie oczywistego naruszenia tych kryteriów przez Sąd I instancji. Skarżący nie wykazał, by Sąd Okręgowy dokonywał oceny wysokości należnego zadośćuczynienia bez uwzględnienia wszelkich okoliczności faktycznych wpływających na istnienie i rozmiar doznanej krzywdy. W prawidłowo ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy brał pod uwagę tak sytuację życiową i rodzinną matki i z powodów krzywdy. W obszernym uzasadnieniu wskazał na wszystkie okoliczności wpływające na ten rozmiar.

Skarżący nie wykazał, by nie zostały brane pod uwagę jakiegokolwiek istotne dla tej oceny okoliczności.

Dlatego też apelacja w tym zakresie ulega oddaleniu stosownie do art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania orzeczono zgodnie z art. 100 k.p.c. i 102 k.p.c.

Żądanie powodów K. i K. G. (2) zostało w całości oddalone – jednakże są to osoby małoletnie, pozostające na utrzymaniu rodziców – w tym i powoda I. G.. Zasadne jest zatem wzajemne zniesienie poniesionych kosztów i nie obciążanie nimi żadnej ze stron.